Wtorek 23-go października 1928 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ◆◆ BIAŁYSTOK ◆◆ Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Jednodniowy pobyt premjera Bartla w Poznaniu

na terenie wystawy poznańskiej i na konferencji z prymasem Polski

POZNAŃ. 22.10. — Tel. wł.—Premjer Bartel zwiedzał wczoraj od godz. 10 rano tereny powszechnej wystawy krajowej, w otoczeniu bawiących w Poznaniu ambasadora Rzeczypospolitej w Paryżu p. Chłapowskiego i komisarza rządu do spraw wystawy m. Bertoniego.

Po południu złożył p. premjer wizytę ks. prymasowi Hlondowi, z którym odbył całogodzinną konferencję a następnie w gmachu urzędu wojewódzkiego przyjął kilka delegacji z pośród sfer gospodarczych Wielkopolski poczem o godzinie 23.30 odjechał do Warszawy.

Łódź pracuje

Dwie największe fabryki szukają nowych zatargów z robotnikami

Korespondent naszego pisma telefonuje z Łodzi:

Zgodnie z zapowiedzią większość fabryk włókienniczych ruszyła.

Dwie największe fabryki, a mianowicie Widzewska Manufaktura, zatrudniająca 11 tysięcy robotników i Scheiblera, w której pracuje 7 tysięcy robotników, są uruchomione tylko częściowo, ponieważ powstały tam nowe zatargi.

Widzewska Manufaktura nietylko nie zgadza się na udzielenie 5-procentowej podwyżki, ale wywiesiła nawet nową tabelę płac, obniżającą wynagrodzenie robotników o 11 proc.

W fabryce Scheiblera znów wywieszono nową tabelę kar, co również wstrzymało robotników od podjęcia pracy, pozatem nie zdołano w fabryce tej rozgrzać wszystkich pieców.

Poza tem w wielu fabrykach są drobniejsze zatargi, w których interwenjuje inspektor pracy.

Umowa między robotnikami i przemysłowcami w sprawie podwyżki płac ma być podpisana dziś po południu.

Fabryki należące do Krajowego Związku przemysłu włókiennego (średniego) pracują wszystkie normalnie.

Komuniści usiłowali bardzo gorąco powstrzymywać robotników od podjęcia pracy i prowadzili agitację pod bramami fabryk.

Lotne patrole policji, przerzucane szybko z miejsca na miejsce, przepędzały agitatorów bolszewickich.

Wczoraj na Wodnym Rynku tłum pobił dotkliwie agitującego posła komunistycznego Rosiaka.

Powrót do pracy w Łodzi

po zupełnej likwidacji strajku

WARSZAWA. 22.10.

Do ministerstwa pracy i opieki społecznej nadszedł wczoraj późnym wieczorem telegarm, donoszący o zakończeniu strajku włókienniczego w Łodzi.

*

Nasz korespondent łódzki telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowych związków zawodowych.

Po dyskusji postanowiono przygniatającą większością głosów strajk odwołać i wydać hasło powrotu do natychmiastowej pracy.

Równocześnie zawiadomiono o zakończeniu strajku oddziały prowincjonalne.

Związki „Praca" i chrześcijański związek robotniczy wobec tej uchwały również strajk uznały za wygasły.

Wobec tego z dniem dzisiejszym wszystkie fabryki przemysłu włókienniczego w Łodzi zostają uruchomione, a jednocześnie ustanie ferment, wywołany strajkiem powszechnym.

Robotnicy zyskali na strajku: 1) 5-proc. podwyżkę do płac ustawowych, 2) 35 proc. dodatku dla pracujących na 4 krosnach, 3) częściową zapłatę za postoje, 4) instytucję delegatów fabrycznych i 5) zaliczkę w wysokości tygodniowego zarobku zwrotną w lutym 1929 r.

Pierwsze trzy punkty ujęte będą w umowę zbiorową, jaka zawarta zostanie z przemysłowcami na przeciąg trzech miesięcy.

Uznanie delegatów i przyznanie zwrotnej zaliczki traktowane ma być jako ustne przyrzeczenie.

W ten sposób robotnicy łódzkiego przemysłu włókienniczego zyskali tylko to, co przed wybuchem strajku wyjednał dla nich rząd — strajk zatem zasadniczo przegrali, za co odpowiedzialność spada na ich organizacje zawodowe.

Zdaniem sfer kompetentnych przy bezpośrednich rokowaniach bez przerywania pracy robotnicy mieli szanse zyskania większego dodatku przy pracy na większej ilości krosen — widoczne fiasco strajku stanęło jednak temu na przeszkodzie.

Likwidacja strajku w Łodzi usuwa niebezpieczeństwo strajku w innych ośrodkach przemysłu włókienniczego: w Bielsku, Białymstoku i Tomaszowie.

SĘDZIOWIE ZDALA OD POLITYKI

WARSZAWA, 22.10.

Minister sprawiedliwości Meysztowicz rozesłał do wszystkich sądów okólnik wyjaśniający, iż w myśl nowej ustawy o ustroju sądownictwa sędziom zakazane jest należenie do jakichkolwiek stronnictw politycznych.

Sędziowie nie mogą brać aktywnego udziału w życiu politycznem i muszą unikać wszelkich wystąpień o charakterze politycznym, gdyż politykowanie sędziów mogłoby poderwać zaufanie ludności do bezstronności sądów.

Ppułk. Sztobryn radcą ministerstwa spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 22.10.

Podpułkownika K. Sztobryna, byłego zastępcę dowódcy 36 pułku piechoty w Warszawie, przydzielono w randze radcy ministerjalnego do wydziału wojskowego w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Venizelos i Mussolini

przy podpisywaniu w Rzymie traktatu grecko - włoskiego.

Zamach na kandydata demokratów

na prezydenta St. Zjednoczonych Smitha

NOWY JORK. 22. 10. — Nocy wczorajszej dokonano zamachu na prezydenta Stanów Zjednoczonych Smitha.

„United Press" dowiaduje się, że niewykryty sprawca dokonał zamachu w chwili, kiedy Smith swoim specjalnym pociągiem przejeżdżał między miejscowościami Pemberton i Quincy w stanie Ohio. Gdy pociąg mijał pomnik „Ognisty Krzyż" Klu-Klux-Klanu, stojący w miejscu odległem o 30 mtr. od toru kolejowego, Smith wraz z otoczeniem swem wychylił się z wagonu jadalnego w stronę pomnika. W tej chwili padł strzał, jednakże nikt nie został zraniony.

Zamach ten wywarł na obecnych w wagonie silne wrażenie.

Politechnika w Budapeszcie zamknięta

BUDAPESZT. 22.10. Z rozporządzenia węgierskiego ministra oświaty politechnika budapeszteńska została zamknięta wskutek ekscesów młodzieży nacjonalistycznej.

Śmiertelny upadek z lotników

BERLIN. 22.10. — Tel. wł. — W pobliżu Bratysławy na Słowaczyźnie uległ katastrofie wojskowy samolot, który runął na ziemię z wysokości 4.000 mtr.

Obaj piloci ponieśli śmierć na miejscu. Katastrofa nastąpiła wskutek złamania się śmigła, które znaleziono w odległości kilku kilometrów od miejsca wypadku.

WIERNY PRZYJACIEL

Pezydent Rzeczypospolitej na Podhalu

na uroczystości strzelców podhalańskich

NOWY SĄCZ. 22.10. Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru 1-go pułku strzelców podhalańskich w Nowym Sączu w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, który przybył z Tarnowa samochodem, przez całą drogę witany entuzjastycznie przy bramach triumfalnych przez ludność miejscową.

Prezydent Mościcki dokonał na rynku przeglądu oddziałów wojskowych, poczem ks. biskup Gall odprawił mszę polową i poświęcił sztandar 1 p. strzel. podhal., wygłaszając odpowiednie przemówienie.

Po ceremonji wbijania gwoździ odbyła się defilada przed p. Prezydentem.

W południe odbyło się śniadanie w czasie którego p. Prezydent udał się na obiad żołnierski do koszar, podczas którego podoficerowie wręczyli Mu piękną ciupagę, artystycznie wykonaną przez żołnierzy 1 p. strz. podh.

Wieczorem całe miasto rzęsiście iluminowano. Po raucie p. Prezydent opuścił Nowy Sącz. (PAT.).

P. premjer Bartel

po powrocie z Poznania objął urzędowanie

WARSZAWA, 22.10.

— P. premjer Bartel dziś zrana powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

*

W składzie osobowym sekretarjatu p. premjera Bartla nastąpi w najbliższych dniach zmiana przez ustąpienie p. Umiastowskiego, który przechodzi do służby w M.S.Z.

Następcą p. Umiastowskiego będzie dotychczasowy sekretarz ministra reform rolnych p. Szumowski.

ARTYKUŁ B. LIMANOWSKIEGO nie uległ konfiskacie

WARSZAWA, 22.10.

Wbrew rozsiewanym i drukowanym wersjom, okazuje się, iż „Robotnik" nie był skonfiskowany za artykuł 94-letniego senatora Bolesława Limanowskiego, lecz za odezwę pod tytułem Polska Partja Socjalistyczna do ludności pracującej miast i wsi.

Triumfalna podróż

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

KRAKÓW, 22.10. W drodze powrotnej z Nowego Sącza do Tarnowa w kilku miejscowościach późną nocą zgromadziła się przy bramach triumfalnych ludność okoliczna, żegnając serdecznie p. Prezydenta.

Przy jednej bramie zapalono wielki stos, wokół którego zebrali się włościanie z duchownymi na czele, wznosząc owacyjne okrzyki na cześć Głowy Państwa.

P. Prezydent przyjeżdża we wtorek do Krakowa.

Po rozłamie w P. P. S.

Mobilizacja sił przed kongresami

Konfiskata „Robotnika"

Z polecenia komisarjatu rządu m. st. Warszawy skonfiskowane zostały dwa nakłady wczorajszego numeru „Robotnika", zawierające odezwę C. K. W. P. P. S. z powodu rozłamu i odezwę Bolesława Limanowskiego, potępiającą rozbijanie ruchu robotniczego.

Narada klubów radnych miejskich

Klub radnych P. P. S. postanowił odbyć wspólną konferencję z prezesem Rady miejskiej i wiceprezydentem oraz z ławnikami magistratu tego stronnictwa.

Zebranie to odbyć się ma dziś w lokalu okręgowego komitetu P. P. S. (Al. Jerozolimska 6).

Miejsce drugiego kongresu

Jak się dowiadujemy — kongres Frakcji rewolucyjnej P. P. S., zapowiadany na dzień 1 i 2 listopada, zwołany zostanie prawdopodobnie do Katowic, obradować zatem będzie w bliskiem sąsiedztwie z kongresem zwoływanym przez C. K. W. P. P. S., który ma radzić w Sosnowcu.

Część prowincji przeciw Frakcji

— depesz, drukowanych w „Robotniku" okazuje się iż za polityką C. K. W. opowiedziały się okręgowe komitety P. P. S. w Częstochowie i w Białymstoku, oraz lokalne organizacje w Kołuszkach, Tomaszowie Rawskim, Zduńskiej Woli i Rembertowie.

Również prezydent m. Łodzi poseł Ziemięcki oświadczył, iż „o przystąpieniu jego do secesji nie może być mowy".

Wołomin za Frakcją rewolucyjną

W sali kina „Wenedą" w Wołominie zapowiedziany był na wczoraj w południe wiec P. P. S. z przemówieniami posłów Jaworowskiego i Praglera. Ten ostatni jednak nie zjawił się.

Po przemówieniu posła Jaworowskiego uczestnicy wiecu opowiedzieli się za „Frakcją rewolucyjną" P. P. S.

POGRZEB B. CARYCY WDOWY

z udziałem przedstawicieli dynastyj europejskich

KOPENHAGA. 22.10. W pogrzebie rosyjskiej cesarzowej - wdowy Marji wzięli udział król norweski z następcą tronu, król szwedzki, drugi syn króla angielskiego oraz szereg książąt. Z rodziny dawnego cara był wielki książe Cyryl Włodzimierzowicz i Aleksander Michałowicz, wielki ks. Gabrjel i Jerzy Konstantynowicz.

Króla hiszpańskiego reprezentował ambasador hiszpański w Berlinie. Wieńce nadesłali król belgijski, prezydent republiki francuskiej, finlandzkiej, chilijskiej i brazylijskiej.

Mszę prawosławną odprawił metropolita Eulogjusz, przybyły z Paryża, w asyście duchowieństwa prawosławnego z Berlina. Wartę przy katafalku pełnili kozacy b. pułku przybocznego zmarłej.

Następnie trumnę przeniesiono do wagonu specjalnego pociągu, który odjechał do Roskilde, gdzie odbył się pogrzeb.

Zwłoki b. cesarzowej złożono w grobowcu królów duńskich.

„Dyrektor" skazany na rok więzienia

Leśniewicza, dyrektora fikcyjnego Banku Anglo-Polskiego skazano za oszustwo i wyłudzenie na rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Samolot polski leci do Berlina
po raz pierwszy urzędowo
Co o tem mówi pułkownik Filipowicz

WARSZAWA, 22.10.

Na wystawę komunikacji lotniczej cywilnej do Berlina wyjeżdża jutro z Warszawy szef wydziału lotnictwa cywilnego przy ministerstwie komunikacji pułk. Filipowicz wraz ze swymi współpracownikami.

Po raz pierwszy samolot polski poszybuje oficjalnie nad terytorjum niemieckiem.

Pytamy pułk. Filipowicza o [illegible] tej wycieczki.

— Wylecimy z lotniska cywilnego jutro o godz. 8 rano przy dobrej pogodzie, o godz. zaś 11-ej przy gorszej — mówi pułk. Filipowicz. Po 3 i pół godzinach, zależnie od wiatru, dolecimy do Berlina, gdzie zabawimy dla zwiedzenia wystawy 4 dni.

— Kto będzie towarzyszył p. pułkownikowi?

— Jadę z moimi współpracownikami z wydziału lotniczego mjr. Turbiakiem, por. Piotkowskim i p. Konopką z wydziału eksploatacyjnego; jako pilot jedzie kpt. Gedgowd, jako mechanik sierżant Kobylak.

— Jakiego przyjęcia spodziewają się panowie w Berlinie?

— Gdy nasi wojskowi lecieli do Reims na lot gwiaździsty, przy przejeździe przez Berlin byli bardzo uprzejmie i serdecznie przyjęci. Sądzimy, że i nas to spotka.

— Czy wystawa berlińska jest istotnie tak ciekawa?

— Zorganizowana jest ona niezwykle interesująco, daje bowiem całokształt lotnictwa cywilno - komunikacyjnego, w którem Niemcy przodują. Jedziemy więc szczegółowo się z niem zapoznać.

NIEMIECKA GORZKA PRAWDA
o ministrze dr. Hermesie

BERLIN, 21.10. Jeden z wybitnych publicystów niemieckich, redaktor polityczny „Börsen Kurier" Bondy, umieszcza artykuł o przewodniczącym delegacji niemieckiej ministrze Hermesie, którego przedstawia, jako „karjerowicza politycznego".

Dr. Hermes usuwa się w zacisze polityczne i milczy, widząc niekorzystną dla siebie konjunkturę polityczną. Dzięki takiej taktyce awansował on z nauczyciela na ministra. W gruncie rzeczy jest to człowiek próżny.

Nowe obyczaje
w żywocie pasażera P. K. P.

Od 1 listopada obowiązują nowe przepisy ruchu pasażerskiego na kolejach państwowych.

Nowością jest m. in. rozporządzenie, że pasażer, który z powodu braku miejsca np. w klasie 2-ej przesiada się do 3-ej, ma prawo żądać zwrotu różnicy ceny biletu.

Przepisy obniżają karę za jazdę bez biletu: zamiast 4-rokrotnej ceny przejazdu, konduktor pobierać będzie tylko 2-krotną.

Meldując jazdę bez biletu przy wsiadaniu do pociągu, pasażer płaci normalną cenę i złoty za wypisywanie biletu.

Pasażerowi wolno mieć przy sobie, bez biletu, dwoje dzieci w wieku do 4-ch lat.

Kolej nie przyjmuje do pociągu osób w stanie nietrzeźwym, zakłócających spokój, lub nie stosujących się do obowiązujących przepisów, jak również chorych, którzy mogliby być przykrymi lub niebezpiecznymi dla reszty podróżnych.

Przerwy w czasie jazdy dozwolone są: jedna przy podróży do 350 kilometrów i dwie przy dalszych podróżach.

Dozwolony bagaż ręczny nie może przekraczać 25 kilogramów wagi.

Przed kampanją zimową na kolejach
Naprawa wagonów towarowych

Z powodu kampanji buraczanej i zwiększonego dowozu węgla na rynek wewnętrzny daje się odczuwać wielki brak wagonów towarowych i platform.

Chcąc zaradzić temu ministerstwo komunikacji wydało polecenie natychmiastowego dokonania naprawy wszystkich „chorych" t. zn. uszkodzonych wagonów znajdujących się w warsztatach kolejowych.

Dzięki temu zarządzeniu po raz pierwszy w dziejach kolejnictwa polskiego w warsztatach znajduje się zaledwie 4 proc. uszkodzonych wagonów.

Zmniejszy to znaczenie zapotrzebowanie na wagony zagraniczne, które na ten okres wypożyczaliśmy corocznie od państw sąsiednich.

Sześć wyroków śmierci
za „bandytyzm polityczny"
Sowiety hojnie szafują stryczkiem i kulą

MOSKWA, 22.10. Sowiecki sąd okręgowy w Leningradzie skazał na karę śmierci niejakich Sorokina, Jegorowa, Pawłowa, Karpunina, Tomazowa i Zajcewa pod zarzutem t. zw. „bandytyzmu politycznego".

Na mocy amnestji Zajcewowi zamieniono karę śmierci na 10 lat więzienia.

Równocześnie sąd skazał na długoterminowe więzienie 24 inne osoby, które miały należeć do bandy Sorokina.

On padł od kul morderców
ona skoczyła w nurty Łaby
Uratowana uległa atakowi szału

BERLIN. 22.10. W Magdeburgu na polu ćwiczeń nad Łabą znaleziono ciało niejakiego Kurta Koseta.

Nieznani mordercy dali do Koseta szereg strzałów, kładąc go trupem na miejscu.

Mieszkańcy okoliczni słyszeli strzały, wobec czego ustalono dokładnie godzinę popełnienia zbrodni.

Przy dochodzeniu okazało się, że o tej samej porze o parę kilometrów od miejsca zbrodni skoczyła w zamiarze samobójczym do Łaby młoda dziewczyna, przyjaciółka Koseta.

Niedoszłą samobójczynię uratowali przechodnie. Czy i jaki związek istnieje między samobójstwem Koseta, a zamachem jego przyjaciółki, ustalić nie można, bowiem uratowana uległa długotrwałemu atakowi ostrego szału.

Wymarła dzielnica w szalonej panice
przed eksplozją prochowni

RIO DE JANEIRO. 22.10. Wybuchł pożar w wojskowej prochowni w Teodoro. Mieszkańców tej dzielnicy opanowała na widok płonących magazynów nieopisana panika. Z obawy przed eksplozją wszyscy rzucili się w dzikim popłochu do ucieczki. W kilku minutach w całej dzielnicy nie pozostało nikogo. Opustoszałymi ulicami przeciągały posterunki policyjne, broniąc pozostawionego mienia mieszkańców przed bandytami i rabusiami, którzy zlecieli się z okolicy.

Zanim nastąpiła eksplozja zdołano pożar zlokalizować. Szkody materjalne są bardzo znaczne.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA (Długość fali 1111 m.). Godz. 11.50: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. Godz. 16: Koncert z płyt gramofonowych. 16.00: Koncert z płyt gramofonowych. Godz. 18.00: Koncert muzyki operowej w wyk. orkiestry, p. Freszla (baryton), prof. L. Ursteina (akomp.). Godz. 19.10: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. Godz. 19.20: „Lacme" — opera Delibes'a, transmisja z Poznania.

Rzewna pamięć Prezydenta Mościckiego
o ociemniałych żołnierzach

KRAKÓW. 22.10. — Tel. wł. — Na odbytym tu wczoraj walnym zjeździe ociemniałych żołnierzy wielkie wrażenie zrobiło odczytanie depeszy powitalnej Prezydenta Mościckiego, brzmiącej następująco:

„Jeżeli za miarę zasług przyjąć wielkość ofiary osobistej, złożonej na ołtarzu Ojczyzny, to wy, drodzy ociemniali żołnierze, daliście Polsce więcej, niż ktokolwiek inny z żyjących. Ojczyzna wie o tem. Wdzięczność wam swą okazywać powinna zawsze w postaci szczególnej opieki i pieczy. Polecam przedłożyć sobie relację z przebiegu zjazdu, któremu życzę z całego serca jaknajlepszych wyników".

W odpowiedzi na te słowa, zjazd wysłał do pana Prezydenta wyrazy podzięki i hołdu.

18 wyroków śmierci w Afganistanie
na przywódców rewolty przeciw Amanullahowi

BERLIN, 22.10. — Tel. wł. — Z Kabulu nadchodzi coraz więcej wiadomości o wybuchających niepokojach w Afganistanie.

Meczety przepełnione są członkami zakonów i bractw muzułmańskich którzy podburzają ludność przeciw Amanullahowi.

Z rozkazu króla wykonano w Kabulu w ostatnich ośmiu dniach 18 wyroków śmierci.

Ford nie chce dać pieniędzy
na Zeppelina
przedsiębiorstwo niemieckie uważa za nierealne

BERLIN, 22.10. Bez umotywowania nagłej zmiany decyzji oświadczył Henry Ford, że nie weźmie udziału w locie okrężnym „Grafa Zeppelina" nad Stanami Zjednoczonemi.

Prasa amerykańska twierdzi, że na podstawie sprawozdania owego inżyniera Majo Ford zdecydował się nie angażować się w projekcie d-ra Ecknera zorganizowania kosztem 14 miljonów dolarów amerykańsko-niemieckiego towarzystwa stałej komunikacji napowietrznej przy pomocy „Zeppelina".

Wielkie dzieło o szkole polskiej
w rocznicę 10-lecia Niepodległości

WARSZAWA, 22.10.

W związku ze zbliżającą się 10 letnią rocznicą Niepodległości Związek zawodowy nauczycielstwa szkół średnich zamierza wydać dzieło pamiątkowe, ilustrujące pracę oświatową w Polsce w ostatnich latach zaborczych, w czasie wojny światowej i pierwszych latach niepodległości.

Będzie to zbiorowa praca, składająca się z artykułów i wspomnień nauczycieli. Szczególnie uwzględnione będą wspomnienia dotyczące prac nielegalnych w okresie strajku szkolnego w Królestwie i obrony polskiej szkoły przed wrogą polityką najeźdźców.

Związek jest już w posiadaniu wielu nadzwyczaj interesujących prac. Dalsze prace przyjmuje biuro Związku — Chmielna 49 m. 3.

Zmiany w ministerstwie oświecenia
po wprowadzeniu nowego statutu organizacyjnego

WARSZAWA, 22.10.

W ministerstwie oświecenia publicznego spodziewane są w związku z wejściem w życie nowego statutu organizacyjnego poważne zmiany.

W najbliższych dniach ma być utworzony nowy wydział sprawozdawczo - propagandowy przy departamencie prezydjalnym.

Zadaniem tego wydziału będzie zbieranie danych, dotyczących ruchu pedagogicznego zagranicą i informowanie zagranicy o naszym ruchu szkolnym.

Poza tem wydziały propagandowy i organizacyjny będą połączone w jeden wspólny wydział, podobnie jak wydziały szkół średnich i powszechnych.

Wydział szkolnictwa zawodowego będzie zniesiony zupełnie.

W związku z tem spodziewane są liczne zmiany personalne w poszczególnych departamentach i wydziałach.

Zmniejszony eksport zboża i bydła rumuńskiego
w czynnym bilansie handlowym tego państwa

Z ogłoszonej w tych dniach statystyki wynika, że w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku bieżącego wywóz zboża w porównaniu z tym samym okresem czasu roku poprzedniego uległ znacznej redukcji. Ogółem wywiozła Rumunja w czasie od 1 stycznia do 31 lipca r. b. 603.713 ton zboża wobec 1.837.947 ton w tym samym okresie czasu roku ubiegłego. Zmniejszenie się wywozu obserwować można u wszystkich rodzajów zboża, w szczególności zaś u kukurydzy.

Powiększył się natomiast bardzo wydatnie w roku bieżącym wywóz ropy naftowej i jej przetworów. Ogółem wywieziono w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku bież. 1.297.559 ton produktów naftowych wobec 1.004.735 ton w tym samym okresie czasu roku poprzedniego.

Wywóz drzewa utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym, mianowicie wywieziono w roku bieżącym 935.665 ton drzewa wobec 938.798 ton w tym samym okresie roku 1927. Zmniejszył się natomiast wywóz bydła ze 164.318 sztuk na 149.532 sztuk.

Mimo to Rumunja posiada czynny bilans handlowy ze względu na ograniczony wywóz.

Cło na owies, siano, otręby i makuchy
by nasze bydełko miało co jeść

WARSZAWA, 22.10.

W roku bieżącym siano i rośliny pastewne zawiodły. Zbiory nie wystarczą zapewne na wyżywienie bydła w ciągu zimy.

Wobec tego Rząd postanowił ograniczyć wywóz wszelkiego rodzaju pasz zapomocą odpowiednich ceł wywozowych.

Dotychczas obłożono cłem owies, siano i otręby, obecnie zaś będzie wprowadzone cło na makuchy. Cło ono wynosić 10 złotych od 100 kilogramów.

4 miljony złotych rocznie traci Polska
z winy niedołęstwa rolników
Cebulę sprowadzamy aż z Egiptu

Cebula jest widocznie rośliną egzotyczną, jak pomarańcza, cytryna czy ananas. Bo przecież gdyby tak nie było, to nie sprowadzilibyśmy cebul za 4121000 złotych!

Przyjeżdżały do nas cebule z Rumunji, Rosji, Węgier, Niemiec (!) Holandji, a nawet z Egiptu i to nawet najwięcej, bo nadnilowych cebul sprowadziliśmy aż za 3 miljony.

Świadczy to o niesłychanem niedołęstwie naszego rolnictwa, bo przecież cebulę moglibyśmy w zupełnie dostatecznej ilości u nas hodować i to nawet w odmianie tak zw. „hiszpańskiej" (olbrzymiej), bo i ta u nas się świetnie udaje.

Dzięki tedy niedbalstwu i niedołęstwu naszego rolnictwa wywozimy za granicę 4 miljony złotych rocznie.

Dzień 7 listopada świętem
dla P.P.S., Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego

Między Polską Partją Socjalistyczną, Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskiem doszło do porozumienia w sprawie wspólnego uroczystego obchodu dziesięciolecia Niepodległości.

Postanowiono mianowicie, aby dzień 7 listopada, rocznicę utworzenia rządu ludowego w Lublinie, uczcić specjalnie okazale. W uroczystościach 11 listopada zdecydowano również wziąć udział, pozostawiając wszakże poszczególnym okręgom wolną rękę co do sposobu i formy udziału w tych uroczystościach.

Na 6 amsterdamskich Fokkerach
komunikacja napowietrzna w Polsce od Nowego Roku

WARSZAWA, 22.10.

Koncesja „Aerolotu" wygasa — jak wiadomo — w dniu 31 grudnia bież. roku.

W dniu 1 stycznia administrację linjami lotniczemi obejmuje ministerstwo komunikacji.

Obecnie toczą się pertraktacje o wykup przez rząd taboru i urządzeń lotniczych „Aerolotu".

Ministerstwo komunikacji powołało specjalną komisję, składającą się z profesorów Politechniki i wybitnych fachowców, którzy mają ustalić praktyczną wartość zarówno samolotów jak i urządzeń lotniczych spółki i określić wysokość odszkodowania.

Ministerstwo narazie nie zamierza przeprowadzać zmian w organizacji stworzonej przez „Aerolot".

Wszyscy dotychczasowi pracownicy z wyjątkiem dyrekcji pozostaną na stanowiskach.

Zamówione nowe aparaty typu „Fokkera" będą wprowadzane, w miarę potrzeby. Aparaty „Junkersa" będą wycofywane stopniowo po uznaniu ich niezdatności.

Narazie do użytku będzie 6 aparatów Fokkera, zamówionych w Amsterdamie, od czerwca zaś już latać będziemy na Fokkerach, wykonanych w kraju, zaopatrzonych w 450-konne silniki Wrighta, wyrabiane w fabryce silników „Skoda".

Popierajmy przemysł polski
w celu uzdrowienia bilansu handlowego

WARSZAWA, 22.10.

Zapoczątkowana przez młodzież akademicką akcja o uzdrowienie bilansu handlowego, ujęta została w ramy planowej pracy przez nowopowstałą Ligę samowystarczalności gospodarczej, która umiała skierować ją na tory poważnej i rzeczowej propagandy.

Taki też charakter nosiła zorganizowana przez nią wczoraj manifestacja, w której wzięło udział około 1000 młodzieży. Po zbiórce na dziedzińcu uniwersyteckim, manifestanci z 10 transparentami, na których wypisane były hasła, nawołujące do ograniczania zakupów towarów zagranicznych i popierania wytwórczości krajowej, przemaszerowali przez główne ulice miasta, wznosząc okrzyki propagandowe i rozdając ulotki.

Poważny tym razem przebieg manifestacji propagandowej spotkał się z ogólnem uznaniem.

O dobrych wychowawców — trudno

Każdy wykwalifikowany wychowawca lub wychowawczyni znajduje bez trudu posadę — ma ich nieraz kilka do wyboru.

Z zakończonego niedawno kursu rocznego uzupełniającego przy państwowem seminarjum pedagogicznem wyszło kilkadziesiąt ochroniarek, wyszkolonych specjalnie dla pracy w zakładach opiekuńczych.

Wszystkie absolwentki niezwłocznie otrzymały posady.

Straszny wybuch granatu
na furze chłopskiej
3 osoby zabite, 3 ciężko ranne

ZAGRZEB, 22.10. Pewien wieśniak znalazł w polu koło Osieka pocisk artyleryjski, pochodzący przypuszczalnie z ostatnich manewrów.

Wieśniak załadował pocisk na furę i zamierzał odwieźć go do koszar artylerji.

Podczas transportu pocisk spadł z wozu i eksplodował.

Wieśniak i dwaj przechodnie zginęli na miejscu, trzech dalszych przechodniów odniosło ciężkie rany.

Tragiczna niedziela w Berlinie
Śmierć rzucała swoje ofiary pod koła samochodów i pociągów
Czyhała ich w mieszkaniach i na ulicy

BERLIN, 22.10. Wczorajsza niedziela w Berlinie obfitowała w wypadki śmiertelne.

Robotnik Kösel najechał rowerem na samochód i rozciął sobie szyję o błotnik tak głęboko, że zmarł.

Kupiec Wachtor znalazł śmierć, pod kołami taksówki.

Handlarza bydła Plinza znaleziono martwego w jego mieszkaniu w wannie.

Na torze kolejowym pod Spandawą znaleziono zwłoki robotnika Kube z odciętemi nogami, zaś 40-letni mężczyzna nieznanego nazwiska stracił przytomność na jednym z placów Berlina i zmarł w czasie transportu do kliniki.

WINSZUJEMY

Dziś: Romanowi i Sewerynowi.
Jutro: Rafałowi.

GIEŁDA

WARSZAWA, 22.10.

Niebywała zwyżka akcyj polskich na giełdzie wiedeńskiej nie znalazła oddźwięku u nas. Jedynie akcje Zieleniewskiego, któremi obraca i Wiedeń, zyskały od soboty 18 zł. Poza tem trwa martwota na całej linji.

Dewizy

Berlin 212.33, Gdańsk 172.88, Belgja 123.95, Holandja 357.45, Londyn 43.24 5, N Jork 8.9, Paryż 34.83, Praga 26.42, Szwajcarja 171.59, Wiedeń 125.25, Włochy 46.73, Czerwoniec 21.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 98, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 10 proc. pożyczka kolejowa 103, 6 proc. pożyczka dolarowa 85.25, 4 proc. pożyczka inw. 119, 8 proc. LZ. Ziemskie 77, 4 i pół proc. LZ. Ziemskie 47, 6 proc. obligacje m. Warszawy 55, 8 proc. LZ. m. Warszawy 67.5.

Akcje

B. Polski 173.5, B. Dyskontowy 134.5, B. Przem we Lwowie 107, B. Zachodni 32.5, B. Zw. Sp. Zar. 80, Elektr. Dąbrow 88, Węgiel 100, Nobel 27, Cegielski 44, Lilpop 37, Modrzejów 35, Ostrowieckie 111, II em. 105, Rudzk 39, Starachowice 46.5, Zieleniewski 165, Zawiercie 20, Żyrardów 14.25, Borkowski 16, Haberbusch 219.

40.000 CENNYCH MONET I MEDALI
w gabinecie numizmatycznym mennicy

Piękną uroczystość święciła wczoraj mennica państwowa: odbyło się tam po południu o g. 5-ej otwarcie gabinetu numizmatycznego.

Zaczątki zbiorów tworzyły się od momentu powstania mennicy, dzięki zapałowi i ofiarności pracowników, którzy z dyr. Aleksandrowiczem na czele zorganizowali „Koło miłośników mennictwa polskiego". Kolekcje numizmatyczne gabinetu obejmują dziś już 40.000 egzemplarzy monet dawnych i nowoczesnych, polskich i obcych, oraz medali i orderów.

Mieszczą się one w pięknej sali na pierwszem piętrze, starannie skolekcjonowane w gablotach lub dekorujące ściany. Należy się spodziewać, że oprócz dyrekcji zbiorów państwowych, która dołączyła do gabinetu swoje zbiory numizmatyczne przejdą tu również inne kolekcje publiczne i prywatne, aby powstał jednolity, naprawdę okazały i bogaty zbiór pod opieką państwa.

Mennica polska, bodaj najmłodsza w obecnym stanie z 56-ciu istniejących w całym świecie dokonała w ciągu lat ostatnich dzieła imponującego. Posiada najbardziej nowoczesne maszyny i urządzenia, prowadzi kilka działów, rzadko istniejących współcześnie w mennicach. Oprócz bicia monet, mennica nasza wyrabia pieczęcie państwowe, wyroby techniczne i artystyczne (medale, plakiety it.p.) ma również własną rafinerję złota surowego (druga rafinerja istnieje tylko w mennicy w Filadelfji — przed wojną była również w Petersburgu).

Wczorajszą uroczystość zgromadziła wiele osób ze świata urzędowego, fachowego, przedstawicieli społeczeństwa i prasy. Po przemówieniu dyrektora dep. ministerstwa skarbu, p. Starzyńskiego, mówił dyrektor mennicy, p. Jan Aleksandrowicz o powstaniu gabinetu numizmatycznego; referat, szkicujący dzieje numizmatyki wygłosił p. mjr. Hnilko.

Zebranie towarzyskie, zaaranżowane niezwykle gustownie w ukwieconej hali maszyn mennicy, zakończyło uroczystość.

Kto urodził się dnia 23 października
zamknięty w sobie — wyodrębnia się od innych

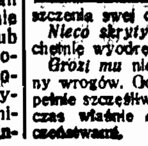

Ostrożny, rozważny, stały, z zamiłowaniem oddaje się rozmyślaniom. Dąży nieustannie do rozwoju wewnętrznego i oczyszczenia swej duszy.

Nieco skryty, zamknięty w sobie, chętnie wyodrębnia się od innych ludzi.

Grozi mu niebezpieczeństwo ze strony wrogów. Gdy już uważa się za zupełnie szczęśliwego i bezpiecznego, wówczas właśnie otoczony jest niebezpieczeństwami.

Do czego powinien dążyć? Niechaj nie pobłaża sobie i nie ugania się za przyjemnościami.

Dziecko dziś urodzone ma wrodzone zdolności wynalazcze, odznacza się oryginalnemi myślami, zręcznością do rysunków i wogóle pracy ręcznej.

Nauczyciele nie powinni hamować tej wrodzonej oryginalności, lecz rozwijać ją i potęgować.

Dnia 23 października urodzili się: król Stanisław Leszczyński, Leszetycki — znany pianista, wydawca Larousse i sir Alfred Mond, przywódca liberałów angielskich.

Płaszcz jesienny

Zaobserwowany na wyścigach paryskich.

Po panichidzie za duszę carycy — wdowy

wyskoczył z okna b. pułkownik wojsk kozackich

WARSZAWA, 22.10.

W cerkwi prawosławnej przy ulicy Podwale odbyła się wczoraj panichida żałobna za duszę zmarłej carycy - wdowy Marji Teodorówny.

Nietylko sama cerkiew, lecz i **podwórze było zapchane** rozmodlonym tłumem. W niejednem oku łzy zabłysły, niejedną piersią wstrząsnęło łkanie.

Przed ikoną św. Mikołaja klęczał czerstwy mężczyzna, ubrany w stary, lecz czysty płaszcz, popielatego koloru. Co chwila **schylał głowę,** bijąc „pokłony". Podczas śpiewów chóralnych płakał jak dziecko. Po nabożeństwie kupił w zakrystji świecę woskową i umieścił przed pozłacaną Madonną.

Powoli cerkiewka zaczęła pustoszeć. Znikł też mężczyzna w szarym płaszczu. Czas pewien błąkał się po Starem Mieście, skręcił w wąską ulicę Rycerską, wszedł na schody domu nr. 8 i **wyskoczył oknem.**

Wieść o samobójstwie szybko rozeszła się po dzielnicy. Z pobliskiego targowiska na Szerokim Dunaju zbiegły się kobiety. Desperata, który dawał słabe oznaki życia, przeniesiono do siebi.

Gdy zajechało Pogotowie, nieznajomy **był już nieprzytomny.**

Lekarz stwierdził uszkodzenie podstawy czaszki. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Ze znalezionych w ubraniu dokumentów dowiedziała się policja, iż **targnął się na życie** b. pułkownik carskich wojsk kozackich, Wasyli Czibikow, od kilku lat zamieszkały w Łomży.

Zabytek architektury rumuńskiej

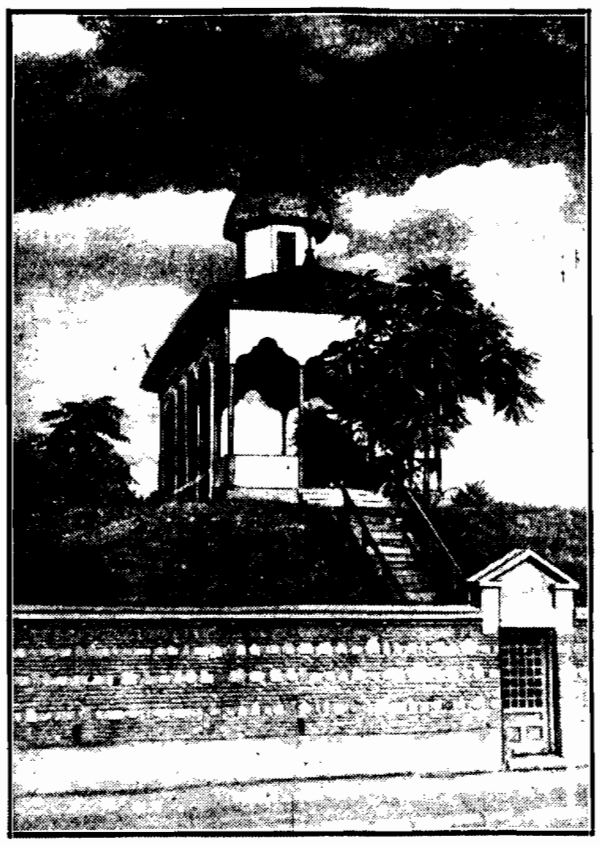

Świątynia w Bucur.

Skromne palto

z czarnej wełny z białym kołnierzem barankowym. Kapelusz z tak modnemi teraz rajerami.

Moralne kolejе włoskie

nie chcą dekoltowanych pasażerek

Włoski „Komitet naprawiania mody" wystąpił do władz państwowych domagając się energicznego wystąpienia przeciw kobietom jeżdżącym kolejami w nieprzyzwoitych strojach i przybierających nie przyzwoite pozy.

Chodzi tu podobno przedewszystkiem o cudzoziemki, gdyż Włoszki mają być naogół przyzwoite.

Ciekawa tylko rzecz, kto będzie cenzorem sukien i póz. Czy naprzykład założenie nóżki na nóżkę jest pozą nieprzyzwoitą i do jakiego stopnia wolno się dekoltować?

ZASYPANY NA ŚMIERĆ

ŚWIĘTOCHŁOWICE. 22. 10. — Na kopalni „Biały Szarlej" w Brzezinach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Pracujący w zbiorniku robotnik Jędrzejec zasypany został rudą i udusił się. Winę wypadku ponosi dozorca, który nie dopilnował, by robotnik był przepisowo przywiązany. (AW.).

Czarnej pamięci

majątek „Sojuza" czarnej sotni

musi być odebrany przez skarb Państwa

W listopadzie 1906 r. otwarto w Warszawie oddział czarnosecinnego i polakożerczego „Związku ludu rosyjskiego" (Sojuz russkogo naroda). „Sojusz" ów cieszył się poparciem wysokiej administracji, jak i duchowieństwa prawosławnego.

Zwalczanie wszelkich objawów wolnościowych, rosnącej wśród włościan i sfer rzemieślniczych świadomości narodowej, oto jakie były zadania „Sojuza".

Wkrótce oddziały czarnej sotni powstały we wszystkich miastach gubernjalnych b. Kongresówki i kresów wschodnich. Wojna — zdawało się — zmiotła z powierzchni Polski cały ten ruch podsycany sztucznie z Petersburga.

Myli się jednak, kto tak sądzi. Po miastach kresowych istnieją jeszcze pozostałości tego ruchu, kierowane przez byłych członków czarnej sotni.

Obecnie rząd postanowił definitywnie zlikwidować ten ruch. Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ministerstwo skarbu przystąpiło do likwidacji całego mienia, należącego do owego związku.

Ujawnienie i wykrycie majątków czarnej sotni nie jest zadaniem łatwem, szczególnie na Kresach. Dotychczas wykryto zaledwie dwie zakonspirowane nieruchomości w Białostockiem, pobudowane jakoby z „dobrowolnych" składek, zebranych od ludności przez popów. Domy te przejmie skarb Państwa.

W najbliższej przyszłości oczekiwane są dalsze ujawnienia. Ktokolwiek na terenie Rzeczypospolitej wiedziałby o istnieniu takich majątków, winien zawiadomić o tem likwidatora generalnego w osobie p. St. Szałasa, pokój nr. 62 w ministerstwie skarbu.

Córka Rasputina

na scenie kabaretu

BERLIN. 22.10. Córka Rasputina Marja, która debiutowała w Paryżu jako tancerka, występuje obecnie w Dreznie.

Rasputinówna ma wkrótce przybyć na występy do Berlina. (My).

Dlaczego państwo Bryskin

nie mają dzieci?

WARSZAWA, 22.10.

Pan Szlama Bryskin wystąpił przeciwko żonie swej p. Cypie ze skargą rozwodową. Jako powód podał brak dzieci.

— Dziesięć lat jestem już żonaty — napisał p. Bryskin w skardze do sądu najwyższego — i nie mam dzieci. Przepisy religji mojżeszowej pozwalają mi wobec tego wystąpić o rozwód.

— To nie moja wina, że nie mamy dzieci — twierdziła uporczywie.

Wobec tego sąd nakazał eksperty zę lekarską i oto cóż się okazuje?

I pan Szlama i pani Cypa mogą mieć dzieci a że ich nie mają to ich rzecz prywatna.

Sąd skargę rozwodową pana Bryskina odrzucił.

Może teraz pojawi się potomstwo...

Przez nałóg morfinizmu — do więzienia

Tragedja morfinistki berlińskiej

Przed sądem w Berlinie toczył się proces o oszustwo i sfałszowanie pieczęci.

Technik Jan Dubilzig założył istną fabrykę fałszywych pieczęci, a pomocnicą była mu w tem stenotypistka Herta Voges, która stanęła również przed sądem jako współoskarżona.

To, co Herta Voges opowiedziała sędziom — jest streszczeniem wstrząsającego dramatu kobiety, wykolejonej — morfinistki.

Twierdzi ona, że jest córką byłego urzędnika na cesarskim dworze, że ukończyła szkołę średnią, a potem wyższe kursy handlowe.

Ponieważ chciała usunąć się z domu ze względu na macochę, więc przyjęła posadę w Berlinie. Jako ładna dziewczyna narażona była na różne ataki, aż wreszcie nawiązała intymne stosunki z synem swego szefa.

Stosunek nie był bez skutków.

Gdy kochanka jej powołano w czasie wojny do szeregów, chciał poślubić matkę swego dziecka, ale ojciec jego nie dopuścił do tego. Okrucieństwo swoje posunął tak daleko, że dziecko wywiózł i ukrył, tak iż biedna matka nie mogła się dowiedzieć o miejscu jego pobytu.

Rozpacz wywołała chorobę nerwową. Herta Voges znalazła się w sanatorjum dla nerwowo chorych:

— Tutaj poznałam morfinę i tak się do tej trucizny przyzwyczaiłam, że nie mogłam się bez niej obejść. Aby zaspokoić głód morfiny zaczęłam fałszować recepty. Pewien aptekarz podał mi tę myśl, mówiąc, że szkoda pieniędzy dla lekarzy, jeżeli można samemu sfabrykować receptę. Koniec był taki, że dostałam się na 14 miesięcy do więzienia.

Po wyjściu z więzienia morfinistka poznała Jana Dubilziga, który na jej umysł rozstrojony używaniem narkotyku wywierał przemożny wpływ. Czyniła wszystko, czego od niej zażądał. Fałszowała z jego polecenia podpisy i wykonywała posłusznie wszystkie rozkazy, dotyczące fałszerstw i oszustw. Za to Dubilzig dostarczał jej morfiny, bez której istnieć nie mogła.

W mieszkaniu fałszerza policja znalazła cały kufer sfałszowanych dokumentów różnego rodzaju.

Dubilziga skazano na półtora roku więzienia, a Hertę Voges na 7 miesięcy z zaliczeniem aresztu śledczego.

Pasażerowie „Zeppelina"

PILI WODĘ TOALETOWĄ

a kołdrami zatykali dziury w statku

Sami o tem opowiadają dziennikarzom amerykańskim

Obecnie nietrudno już jest zestawić ostateczny bilans transoceanicznej podróży sterowca „Graf Zeppelin" i to na podstawie najwiarygodniejszych informacyj, udzielonych przez pasażerów statku powietrznego przedstawicielom prasy amerykańskiej.

Oto jak się ten bilans przedstawia w skrócie:

„Przelot przewidziany na okres czasu 65 godzin trwał 111 godzin".

„Od soboty brak wody. Zmuszeni byliśmy do wypijania wody toaletowej".

„W poniedziałek wyczerpał się zapas wody toaletowej".

„Od środy zaczęliśmy odczuwać dotkliwie brak środków żywności".

„W kabinach panowały naprzemiany: wściekły żar lub nieznośne zimno".

„Wszyscy byliśmy do ostateczności wyczerpani pragnieniem, głodem i zmęczeniem".

„Kołdry, koce, prześcieradła trzeba było przeznaczyć na zatykanie dziur w osłonie statku powietrznego".

„Kabiny okazały się zbyt ciasne".

„Pożywienie złożone wyłącznie z konserw i brak napojów odbijały się fatalnie na zdrowiu pasażerów sterowca".

Na własnym koncercie

Słynny śpiewak Szaliapin słucha płyty, naśpiewanej uprzednio przez siebie i zdaje się że jest zadowolony.

PIERWSZY ZASTĘP

pionierek higieny na wsi

WARSZAWA, 22.10.

Po raz pierwszy zorganizowało ministerstwo pracy i opieki społecznej kursy wyszkolenia higjenistek wiejskich.

Kursy odbywają się w Państwowej szkole higjeny. Uczęszcza na nie 49 słuchaczek, które będą w przyszłości pionierkami walki z brudem, alkoholizmem i zabobonem, podkopującymi byt wsi polskiej i zdrowie jej mieszkańców.

Na wychodźtwo — za chlebem

Urząd emigracyjny obliczył, że w sierpniu wyemigrowało z Polski 9.088 osób, z czego do państw Europy wyjechało 4.784 emigrantów, poza Europę — 4.304.

Do Francji wyjechało 3.556 osób, do Niemiec 1.031, do Belgji 110, do Stanów Zjednoczonych 409, do Kanady 1.448, do Argentyny 1.444, do Brazylji 260, do Urugwaju 55, do Afryki 40, do Palestyny 60.

Do kraju powróciło w tym czasie 1.916 reemigrantów, przyczem z Europy 1.344, z krajów pozaeuropejskich 572.

OCZY, BRWI I RĄBEK CZOŁA

wróciły do mody

Jakie kapelusze noszą paryżanki?

Paryż, w październiku.

Droga Milu!

Wyobrażasz sobie, że nietylko zwiedzam muzea, galerje i stare zabytki Paryża, ale godzinami wędruję po wielkich bulwarach i co kilka kroków zatrzymuję się przed wystawami sklepów! Tak jest istotnie. Wystawy paryskie mają w sobie coś fascynującego, a przytem wydaje się, jakby przedewszystkie miały za zadanie znęcić kobiety...

Co krok — to efektowna wystawa bielizny, konfekcji, galanterji, owych arcypomysłowych drobiazgów, które przekształcają suknię, rękawiczkę, kapelusz.

A propos — modystek tu mnóstwo, a każda — oczywiście z tych „wielkich" — stara się o własne, wyróżniające ją pomysły sezonowe.

W tej chwili filc i piłśń, królują — ale ileż odmian!

Widziałam nowe, urocze kapeluśiki, które wdziewa się głęboko na kark, dzięki czemu odsłania się rąbek czoła i brwi. Twarze są przez to jakieś weselsze i jaśniejsze, oczy mniej tajemnicze niż przy kloszach, wsuniętych niemal do połowy nosa — ale zato bardziej figlarne. Rondko tych kapeluszy zupełnie zanikło z tyłu, natomiast boki szerokie i opadnięte, a przód lekko odchylony od czoła przypominają budeczki małych dziewczątek z przed kilkudziesięciu lat. Tyle, że nie zdobi ich się wstążkami, wiązanemi pod broda...

Dla pań, którym te romantyczne kapelusze nie przypadają do gustu i twarzy, mają paryskie mistrzynie bardzo ładne toczki, nie tak bardzo głęboko wsadzone na kark, — lecz z rondkiem mniejszem i odwiniętem ku tyłowi, tworzącem jakby skrzydełka samolotu. Jest to bardzo szykowne i zupełnie nowe.

Często stosunkowo spotyka się rondka, odwinięte z przodu w górę — znowu poto, by pokazać, jaki ma się kolor oczu, lub brwi i odrobinę czoła.

Przeważnie kapelusze utrzymane są w jednej barwie i to niezbyt jaskrawej. Jeśli zestawia się dwa różne filce, to w każdym razie powinny to być dwa odcienie tej samej barwy: bronzowy ciemny z jasnym, dwa tony granatowe, dwa zielone, niekiedy zdarzają się stopniowania trzech, a nawet czterech odcieni, ale wtedy fason kapelusza musi być niesłychanie gładki.

Ozdób naogół bardzo mało. Drobne szpilki galalitowe, dobrane w odcieniach. Kontrasty barw znikły. Znikły także wstążki, któremi tak hojnie strojono kapelusze letnie.

Nie mogę powiedzieć, by to jesienne umiarkowanie było nie do twarzy paryżankom. Spokojne, ciemne kapeluśiki tuszują korzystnie zbyt żywe barwiczki na twarzach pań. Jedynie Amerykanki z północy i z południa łamią chętnie przepisy mody i ukazują się na bulwarach w jaskrawych, śmiałych kapeluszach...

Myślę, że za dużo napisałam Ci na ten temat, ale tak pióro samo poniosło. Całuję Cię i radzę skorzystać z moich doświadczeń paryskich.

Twoja Alina.

Lotnisko na dachu

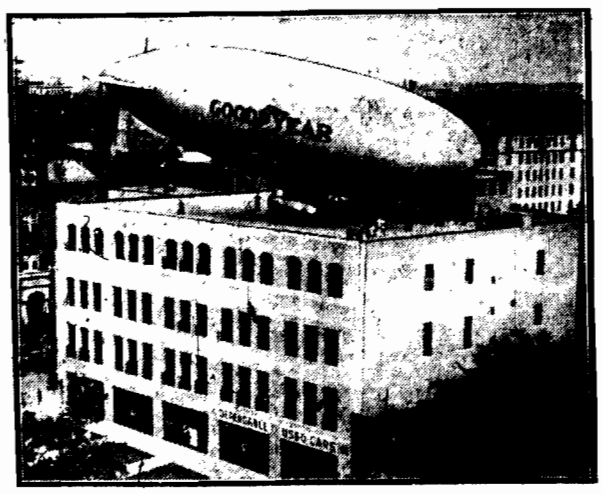

Najmniejszy ze sterowców świata, „Purytanin" dokonał niebywałej dotąd w dziejach lotnictwa sztuki i wylądował na dachu pewnego domu w Waszyngtonie.

Najcenniejsze żółwie świata

Wspaniałe szylkkrety, których skorupy to najcenniejszy materjał na grzebienie, są chowane w ogrodzie zoologicznym w Kalifornii niezawodnie ostatni

P. Minister Sławoj-Składkowski
w Białymstoku

Po zakończeniu inspekcji na terenie Wileńszczyzny, p. Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Składkowski udał się z powrotem do Warszawy. W dniu wczorajszym w przejeździe p. Minister zatrzymał się około godziny czasu w Białymstoku w hotelu „Ritz".

xx

Przed wyborami
do Kasy Chorych.

Wczoraj w lokalu sekretarjatu B. B odbyło się zebranie przedwyborcze do Kasy Chorych, z udziałem przedstawicieli organizacyj: urzędników państwowych, b. wojskowych, robotniczych, pracowników umysłowych i inn.

W wyniku obrad postanowiono dążyć do zblokowania jak największej ilości grup społecznych, celem wspólnego wystąpienia przy wyborach do Kasy Chorych.

xx

W sprawie przemiału
pszenicy i żyta.

W mieście zostały rozplakatowane obwieszczenia p. Wojewody Białostockiego w sprawie przemiału pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa.

Obwieszczenie głosi, iż Minister Spraw Wewnętrznych zabronił od dnie 12 listopada r. b. mleć pszenicę na mąkę poniżej normy 65% i zakazał od tego terminu wypiekać w zakładach przemysłowych pieczywo pszenne z mąki o wyższym gatunku od wyszczególnionej normy.

xx

Legja Inwalidów Wojsk Polskich.

W dniu 21 b.m. w lokalu N.P.R. (Lipowa Nr. 19) odbyło się zebranie organizacyjne Legji Inwalidów W. P. pod przewodnictwem Stanisława Pawluka, wice-prezesa Głównego Zarządu Legji.

Przewodniczący wygłosił referat o celach i zadaniu Legji Inwalidów. Następnie dokonano wyborów zarządu w skład którego weszli pp: M. Tchórzewski (prezes) A. Firek (sekretarz), Koczara (skarbnik) J. Rutkowski i W. Kurpios. Komisja Rewizyjna: A. Siedlecki, A. Nowiński, Wł. Szymkowski, A. Woliński i L. Łomiczowa.

PULSA
WODY
KOLOŃSKIE I KWIATOWE

Ze Stowarzyszenia Rezerwist. i b. Wojskowych.

Dnia 15-go października r.b., odbyło się pod przewodnictwem p. Kwiecińskiego, posiedzenie Zarządu Stowarzysz., na którem zapadły następujące ważniejsze uchwały:

Wysłać 70-ciu członków wraz ze sztandarem stowarzyszenia, na Zjazd Federacyjny, który ma się odbyć w Warszawie w dniu 11-go listopada r. b., w 10 tą rocznicę Odzyskania Niepodległości Polski.

Wyłoniono Komisję propagandowo-prasową w osobach pp.: Kwiecińskiego, Hupticha i Morelowskiego, która będzie miała za zadanie, między innemi, wydać broszurę-pamiętnik z okazji 10-cio lecia Odzyskania Niepodległości Polski, ze wspomnieniami Członków Stowarzyszenia, którzy brali udział w wywalczeniu Niepodległości Polski.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. Hupticha przewodniczącego Komisji Wyborów do Rady Kasy Chorych.

Zatwierdzono sprawozdanie skarbnika p. Koczary.

Postanowiono zwoływać posiedzenia Zarządu raz na dwa tygodnie w piątki.

xx

Domy białostockie wystawione na licytację.

„Monitor Polski" z dnia 20 b.m. Nr. 243 ogłasza szereg nazwisk tut. właścicieli nieruchomości, których Przymusowy Zarząd Państwowy nad mieniem b. Petersburskiego-Tulskiego Banku Ziemskiego sprzedaje z licytacji publicznej w dniu 5 grudnia r. b. za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Bank wydanych.

xx

20.000 zł.
na cele rozbudowy.

Z kredytu Min. Robót Publicznych Urząd Wojewódzki przydzielił powiatowi bielostockiemu na cele odbudowy w październiku 20.000 zł.

Osobiste

W dniu dzisiejszym wicewojewoda p. Tyszko udaje się do Brześcia, celem załatwienia osobistych spraw związanych z przeniesieniem z województwa poleskiego do Białegostoku.

Popierajcie L. O. P. P.

xx

ANIOŁ ULICY

Pogotowie ratunkowe
w Białymstoku.

Miniser Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wydał ostatnio rozporządzenie o zorganizowaniu we wszystkich miastach instytucji pogotowia ratunkowego.

Białystok może się chlubić, że już taką instytucję posiada.

Towarzystwo Dobroczynne „Linas Hacedek" dzięki energji swych członków i pomocy materjalnej miejscowego Klubu Szachowego zorganizowało Pogotowie Ratunkowe, które karetka ułażała się wczoraj po raz pierwszy na ulicach naszego miasta. Urządzona jest w ten sposób, że można w niej przewozić chorych na dworzec i na prowincję.

Pogotowie czynne będzie od godz. 23-ej do godz. 7 rano codziennie.

W dniu 4 listopada w gmachu „Linas Hacedek" odbędzie się uroczystość poświęcenia karetki i garażu.

Na uroczystość zostaną zaproszeni przedstawiciele władz, samorządu i instytucji społecznych.

Dotychczas „Pogotowie" zostało już wzywane przeszło 300 razy.

Celem wezwania Pogotowia należy zamówić się telefonicznie pod N-rem 5-03.

Należy zaznaczyć, że Pogotowie obsługuje całą ludność bez różnicy narodowości i wyznania.

MYDŁO
LANOLINOWE
MAJOLA
ZACHOWUJE ŚWIEŻĄ I ZDROWĄ CERĘ.

Lustracja sanitarna
w piekarniach.

Wobec stwierdzenia nienależytego stanu sanitarnego w szeregu piekarń p. wojewoda białostocki wydał zarządzenie, by co miesiąc urządzane były przez władze administracyjne I instancji lustracje sanitarne w piekarniach.

xx

Kontrola
przemiału mąki

Od 20 b. m. policja rozpoczęła już kontrolę przemiału mąki wobec zakazu wypieku chleba z mąki lepszego gatunku ponad 70%.

Sporządzono już 6 protokułów i jednocześnie 12 protokułów za pobieranie wygórowanych cen za chleb.

Pod rygorem zamknięcia.

Władze administracyjne wydały zarządzenie, by zakłady fryzjerskie połączone z mieszkaniami, odseparowały mieszkania w przeciwnym razie grozić im będzie zamknięcie zakładów.

xx

KALOSZE I ŚNIEGOWCE
„GENTLEMAN"
wyróżniają się trwałością.

x

Wieczór
humoru i śmiechu.

Dziś w teatrze „Palace" o godz. 9 wieczorem „Raz a Dobrze" w doskonałej obsadzie artystek i artystów b. teatrów warszawskich „Perskie Oko", „Nowości" i „Qui pro Quo". Wielka rewja wesołości i śmiechu w 2 częściach (16 obrazach).

ANIOŁ ULICY

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki w terminach następujących.

Na dzień 30 stycznia 1929 roku.

575 w Białymstoku przy ul. Kijowskiej pod miejskim nr 3078, policyjnym nr. 5 obejmująca przestrzeń długości 110 arsz. i szerokości wzdłuż ulicy Młynowej 20 arsz. i z przeciwległej strony 43 arsz. należąca do Cyli Weller z nabycia od Sory Weller.

572 w m. Ciechanowcu, powiatu bielskiego przy ul. Kościelnej pod № 110 obejmująca przestrzeń 9274 mtr. kw. należąca do gminy Wyznaniowej Żydowskiej w mieście Ciechanowcu na prawie czynszowem stanowiąca własność Bazylego Martyniuka.

570 w Białymstoku na przedmieściu „Marczuk" pod policyjnym nr. 19, obejmująca przestrzeń 3376 mtr. kw. należąca do Antoniego Naumczyka z nabycia od Katarzyny Kalinowskiej.

571 w Białymstoku przy ulicy Słonimskiej pod miejskim nr. 664, policyjnym nr. 27a, przestrzeni długości 132 arsz. i szerokości 11 arsz. należąca do Fajwela Wajnracha.

563 w Białymstoku przy ulicy Szopena pod miejskim Nr. 835, policyjnym nr. 5 przestrzeni 280,2 mtr. kw. należąca do Adolfa i Marty małżonków Fechner.

576 w m. Jasionówka powiatu białostockiego przy ulicy Knyszyńskiej pod nr. 29 przestrzeni długości 32 mtr. i szerokości 9 i pół mtr. należąca do Izraela Ickowicza z nabycia od Szymchy Wasilkowskiego.

580 w Białymstoku przy ulicy Zamenhofa pod miejskim nr. 1426, policyjnym nr. 15 przestrzeni 198,27 sąż. kw. należąca do Moszki i Małki Salmanów.

581 w Białymstoku przy ul. Stołecznej pod miejskim nr. 2105, policyjnym nr. 17 przestrzeni 540 sąż. kw. należąca do Natalji Galskiej.

579. w mieście Gródku przy ul. Fabrycznej pod nr. 10a, powiatu białostockiego przestrzeni 2369 mtr. kw. należąca do Samuela Mońkowskiego i Josela Sznejderowskiego z nabycia od Efroima Łuńskiego.

Na dzień 30 kwietnia 1929 r.

577 nier. przy wsi Litwinki pod nazwą „Adamowo", gminy Zalesie, pow. sokólskiego przestrzeni 19 dzies. 8 sąż kw. należąca do Bolesława Jacuńskiego z tytułu spadku po zmarłym ojcu swym Robercie Jacuńskim.

574 w Białymstoku przy ulicy Choroszczańskiej pod miejskim nr. 4018, policyjnym nr, 29 przestrzeni 652 sąż. kw. należąca do Witalisa-Stanisława, Grzegorza-Marjana i Jana-Pawła Tryburskich, jako spadkobierców po zmarłym Julianie Tryburskim.

573 w Białymstoku przy ulicy Nowo-Warszawskiej pod miejskim nr. 4359, policyjnym nr. 6 przestrzeni około 8 dzies. należąca do Konstantego Sawickiego z tytułu spadku po zmarłym Antonim Sawickim.

564 w Białymstoku przy ulicy Smolnej pod miejskim nr. 453, policyjnym nr. 10, przestrzeni 794,2 mtr. kw. należąca do Jana i Julji małżonków Rauer-Szolc z nabycia od Alfreda-Gustawa Lessiga vel Lessinga, Klary-Eugenji Frey i Elzy-Marty Lessing, Artura Lessiga i Marji Chwalińskiej, jako spadkobierców po zmarłym Gustawie Lessigu vel Lessingu.

567 w Białymstoku przy ulicy Sosnowej pod miejskim nr. 2038, policyjnym nr, 70 przestrzeni 840 sąż. kw. należąca do Weroniki i Wiktorji-Natalji Gryżeni i Marjanny Cieslul z tytułu spadku po zmarłej Franciszce Gryżeni.

568 w Białymstoku przy ulicy Zamenhofa pod miejskim nr. 1434, policyjnym nr. 3 przestrzeni około 30 sąż. kw. należąca do Lejby i Rochli małżonków Kobryńskich z nabycia 1) Abrama Szoszkiesa, 2) Chajkiela Szoszkiesa, 3) Reweki Szypler, 4) Leji Szoszkies, 5) Racheli Josem i 6) Sary Szoszkies oraz Frumy Rachites, jako spadkobierców po Lejzorze i Maszy Lipszyc,

566 w Białymstoku przy ulicy Dąbrowskiego pod miejskim nr. 1738, policyjnym nr. 8 przestrzeni 304,5 mtr. kw. należąca do Heleny Noskiewicz w 8/14 częściach i masy spadkowej po Henryku Noskiewiczu w 6/14 częściach.

565 w mieście Sokólce przy ul. Garbarskiej przestrzeni 1 dzies. należąca do Indy Frydberg, jako spadkobierczyni po zmarłej Rochli Werner.

569 w Białymstoku w miejscowości Horodniony pod miejskim nr. 49.2 przestrzeni 1439,2 mtr. kw. należąca do Anny Kuleza, jako spadkobierczyni po zmarłym Władysławie Makowskim.

W terminach powyższych wszyscy zainteresowani winni się zgłosić do kancelarji Wydziału Hipotecznego pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 13.X 1928 r.

ANIOŁ ULICY

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami ROENTGENA
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7 Kobiety od 7—8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 23, tel. 5-67.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermji"
Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 w Białymstok, ul. Lipowa, 17 tel. 5-46.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Naświetl. lampą kwarcową
Leczenie zapomocą aparatu „Diatermia"
Przyjmuje rano od 1 od 8 do 8 w. Kobiety 4—5 po poł. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 8 pp
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro)
Telefon 9-49.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

modern
Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ w.
Jestto fabułą POLSKIEGO FILMU
KROPKA
NAD
I
Lil ROMSKA
w roli uwiedzionej
Stefan Szwarc
w roli uwodziciela.

Ogłoszenia drobne

Do samodzielnego zarządu domem potrzebna od zaraz Osoba młoda, inteligentna znająca dobrze buchalterję i korespondencję pożądana jest znajomość gospodarstwa wiejskiego. Wynagrodzenie bardzo dobre, tylko poważne siły fachowe proszone są o zgłaszanie się Dojlidy Lipiński 1581

Sekretarz posiadający dobre świadectwa, umiejący pisać na maszynie potrzebny do prowadzenia kancelarji. Życiorys i odpisy świadectw do Redakcji Dziennika dla A.

Poszukuje się pokój. Zawiadomić dyrektora gimnazjum Fabryczna 23, między godz. 8—2 pp.

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie na imię Abrama s. Jakóba Nowika, zam przy ul. Mińskiej 4 w Białymstoku

Zgubiono zaświadczenie demobilizacyjne, wydane za № 6107/E przez P. K. U. Będzin na imię Emila Kołaczkowskiego rocznik 1896, zam. w Budzisku, gm. Czarna-Wieś oraz metrykę urodzenia na imię tegoż, wyd. przez parafję kościoła w Sosnowcu.

APOLLO Początek 6¹⁰, 8¹⁵, 10²⁰ w. Film który kosztował miljony który olśnił cały świat!
MOULIN ROUGE
Arcydzieło dramatyczne w 12-stu aktach.
W roli głównej: Artystka teatru Stanisławskiego w Moskwie
OLGA CZECHOWA

DZIŚ 23 października Teatr „Palace"
Artyści b. teatru „Perskie Oko" w Warszawie
„Raz a dobrze"
wielka rewja wesołości i śmiechu w 2 częściach (16 obrazach).
BALET 8 OSÓB
Szczegóły w programach Początek o godz 9 wieczór. Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru.

DOKTÓR
M. Kanel
POWRÓCIŁ
i wznowił przyjęcia chorych

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowe z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowe wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

W dawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA

Drukarnia Miezondznika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 5-96